

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 maja 2017 r., skierowanym przeciwko (...) S.A. W W., powód P. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 76.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 listopada 2016 r. do dnia zapłaty, w tym następujących kwot: 60.000 zł zadośćuczynienia, 13.600 zł odszkodowania za koszty leczenia, dojazdów do placówek medycznych oraz pomocy osób trzecich, 200 zł renty od dnia wniesienia pozwu na przyszłość, płatnej do 10-tego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. (pозew – k. 2-7)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniósł przy tym, że wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota zadośćuczynienia w pełni rekompensuje skutki wypadku. Pozwany podniósł zarzut 50% przyczynienia poszkodowanego do powstania szkody na osobie i zakwestionował zakres i wysokość szkody powoda. (odpowiedź na pozew – k. 107-110)

W piśmie z 13 kwietnia 2021 r. powód rozszerzył powództwo w zakresie zadośćuczynienia o kwotę 60.000 zł, wnosząc o zasądzenie z tego tytułu łącznie 120.000 zł z odsetkami ustawowymi jak w pozwie. (pismo procesowe – k. 429)

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny sprawy:**

W dniu 7 sierpnia 2016 r. w miejscowości K., A. D., będąc w stanie nietrzeźwości wynoszącym 0,69 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że prowadząc samochód osobowy marki H. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym po drodze publicznej, wymusiła pierwszeństwo na poruszającym się drogą relacji Ł. W. B. kierującym pojazdem marki J. o nr rej. (...), czym doprowadziła do uderzenia pojazdu marki J. w bok prowadzonego przez siebie pojazdu, czym nieumyślnie spowodowała u pasażerów pojazdu H. (...) obrażenia, w tym u P. P. w postaci ostrej niewydolności oddechowej, urazu wielomiejscowego, złamania przyśrodkowej części kłykcia potylicznego po stronie lewej, obustronnego złamania żuchwy, złamania żeber prawych w odcinku przykręgosłupowym IV-XII, złamania ręki mostka, stłuczenia wątroby, stłuczenia płuca prawego, odmy opłucnowej prawostronnej, urazu głowy i klatki piersiowej. Powód w czasie wypadku spał pijany na tylnej kanapie pojazdu, nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, nie pamięta zdarzenia.

W momencie zdarzenia powód oraz kierująca pojazdem i drugi pasażer wracali z imprezy. Kierowca samochodu osobowego i powód byli pod wpływem alkoholu. (notatka Prokuratury Rejonowej w Łowiczu – k. 114, protokół przesłuchania świadka – k. 33 załączonych akt głównych prokuratora PR. Ds. 106.2017)

Tego wieczora powód wziął udział w grillu organizowanym przez znajomych. Na imprezie A. D. poprosiła powoda, aby ten towarzyszył jej w odwiedzeniu ich wspólnego kolegi. W trakcie trwania imprezy nikt nie widział, aby A. D. spożywała alkohol, także powód tego nie zauważył. (zeznania świadka M. K. – e.protokół, k. 383 v., adnotacja 00:05:04, zeznania powoda – e.protokół, k. 384, adnotacja 00:16:24)

Wyłącznie winę za wypadek ponosi kierująca pojazdem H. (...), gdyż poruszając się tym pojazdem nie dała szans kierującemu pojazdem J., nawet na możliwość reagowania w warunkach tego zdarzenia i okoliczności. Sprawczyni jadąc drogą podporządkowaną w stosunku do drogi, po której poruszał się kierujący J., nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu. Brak śladów hamowania tego pojazdu a szczególnie pozycja dźwigni zmiany biegów „4” wskazuje, że kierująca przed drogą z pierwszeństwem przejazdu nie zwalniała w celu upewnienia się czy nie spowoduje zajechania drogi. (łączna opinia biegłych z zakresu medycyny sądowej i z zakresu techniki i oceny pojazdów – k. 295-305)

Powód nie przyczynił się do powstania wypadku. Co do zasady pasy bezpieczeństwa zmniejszają następstwa obrażeń, jednak w niektórych przypadkach mogą następstwa pogłębić. Przy zderzeniu bocznym, praktycznie prostopadłym,

mając na uwadze, że gdyby powód zajmował pozycję siedzącą na tylnej kanapie (tułów spionizowany) i był zapięty pasami, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że mógłby nie przeżyć tego wypadku. **Zapięcie pasami nie miało zatem znaczenia dla powstania doznanych obrażeń. Powód nie korzystając z pasów bezpieczeństwa i zajmując wskazaną pozycję nie przyczynił się w żaden sposób do powstania wypadku, ani też nie spowodował zwiększenia rozmiaru szkody.** Najskuteczniejsze działanie zapiętego pasa bezpieczeństwa ma miejsce w sytuacji uderzenia czołowego lub od tyłu pojazdu. (łączna opinia biegłych z zakresu medycyny sądowej i z zakresu techniki i oceny pojazdów – k. 295-305, uzupełniająca opinia biegłego ortopedy – k. 320-321, ustna opinia uzupełniająca biegłego neurochirurga – e.protokół, k. 430 v., adnotacja 00:11:58)

W chwili zdarzenia pojazd kierowany przez sprawcę wypadku, był ubezpieczony w pozwanym Towarzystwie (...). (okoliczność bezsporna)

Wobec sprawcy wypadku A. D. został wydany wyrok z dnia 9 czerwca 2017 r. w sprawie o sygn. akt II K 157/17 przez Sąd Rejonowy w Łowiczu. Na mocy wyroku A. D. została uznana za winną zarzucanych jej czynów oraz m. in. orzeczono od sprawcy na rzecz P. P. nawiązkę w kwocie 2.000 zł. (wyrok – k. 250-251 załączonych akt sprawy o sygn. akt II K 157/17)

Z miejsca zdarzenia powód został przetransportowany śmigłowcem medycznym do Szpitala (...) II w G., gdzie został hospitalizowany na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii. U powoda rozpoznano: ostrą niewydolność oddechową, uraz wielomiejscowy, złamanie przyśrodkowej części kłykcia potylicznego po stronie lewej, obustronne złamanie żuchwy, złamanie żeber prawych w odcinku przykręgosłupowym IV-XII, złamanie rękodości mostka, stłuczenie wątroby, stłuczenie płuca prawego, odmę opłucnową prawostronną, uraz głowy i klatki piersiowej. Przeprowadzono konsultację neurochirurgiczną, chirurgiczną, ortopedyczną oraz chirurga szczękowego – kwalifikacja do operacyjnego leczenia złamań żuchwy.

W dniu 14 sierpnia 2016 r. powód został przeniesiony do Kliniki (...) w W., gdzie przeprowadzono repozycję i osteosyntezę płytkową wewnątrzustną obustronnego złamania żuchwy.

W dniu 16 sierpnia 2016 r. powoda przeniesiono na Oddział Intensywnej Terapii(...) Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii (...). Powód był niewydolny oddechowo i wymagał suplementacji tlenu przez maskę tlenową. Wymagał przetoczenia krwi oraz karmienia sondą. Po usunięciu rurki intubacyjnej wystąpiła chrypa i trudności z przełykaniem.

Po uzyskaniu poprawy stanu zdrowia powoda 18 sierpnia 2016 r. powoda kolejny raz przetransportowano do Szpitala (...) II w G., gdzie został hospitalizowany na Oddziale Chirurgii Ogólnej. Po 8 dniowym pobycie powoda wypisano do domu z zaleceniami dalszego leczenia w poradni chirurgii szczękowej, ortopedycznej, chirurgicznej, utrzymywania wyciągu międzyszczękowego elastycznego przez 3 tygodnie, diety rozdrobnionej, gimnastykę oddechową, fotelowo-lóżkowy tryb życia przez 4-6 tygodni oraz farmakoterapię.

Wobec zaostrzenia stanu zapalnego i nieprawidłowego zrostu złamania w okolicy kąta żuchwy po stronie prawej, powód w dniu 31 października 2016 r. został poddany zabiegowi rewizji okolicy złamania. Usunięto płytę zespalającą, założono 4 śruby i płytkę tytanową. W (...)w Ł. powód przebywał do 1 listopada 2016 r.

U powoda ujawniono szerokopodstawne wypukliny dyskowe, częściowo zawężające obustronnie otwory między kręgowe oraz kanał kręgowy na poziomach L4/L5 oraz L5/S1. Powód został skierowany do leczenia neurochirurgicznego i rehabilitacyjnego. (dokumentacja medyczna – k. 17-72)

Po wyjściu ze szpitala powód przez około 2 miesiące poruszał się na wózku. Spożywał pokarmy przez słomkę. Powodem zajęła się mama oraz siostra, która wozila go do W. do lekarzy. (zeznania powoda – e.protokół, k. 384 v., adnotacja 00:22:11, zeznania świadka M. K. – e.protokół, k. 383 v., adnotacja 00:07:07)

W wyniku wypadku powód doznał ostrej niewydolności oddechowej, urazu wielomiejscowego, złamania przyśrodkowej części kłykcia potylicznego po stronie lewej, obustronnego złamania żuchwy, złamania żeber prawych w odcinku przykręgosłupowym IV-XII, złamania rękoności mostka, stłuczenia wątroby, stłuczenia płuca prawego, odmy opłucnowej prawostronnej, urazu głowy i klatki piersiowej.

W zakresie obrażeń dotyczących zniekształceń powłok ciała będących wynikiem urazów doznanych w wypadku z dnia 7 sierpnia 2016 r. ujawniono pourazową bliznę w skórze owłosionej głowy oraz pooperacyjną bliznę klatki piersiowej. Występowanie blizn stanowi pośrednie następstwo wypadku. (opinia biegłego ortodonta – k. 134-136, opinia biegłego neurochirurga – k. 180-184, opinia biegłego chirurga plastycznego – k. 154-157, opinia biegłego ortopedy – k. 197-200, ustana opinia uzupełniająca biegłego chirurga plastycznego – e.protokół, k. 385, adnotacja 00:39:43)

Nasilenie cierpień fizycznych i psychicznych powoda związanych z wypadkiem z dnia 7 sierpnia 2016 r. określono, w ocenie ortodontycznej, jako średniego stopnia z tendencją malejącą, co do stopnia, jak i czasu trwania.

Z punktu widzenia chirurgii plastycznej, rozmiar cierpień fizycznych powoda należało określić jako znaczny przez około 1 miesiąc od wypadku, przez kolejne dwa miesiące umiarkowany z zaostrzeniem na przełomie października i listopada 2016 r. - reoperacja, a następnie ustępował.

W ocenie neurochirurgicznej w okresie około 1 miesiąca od wypadku mogły występować dolegliwości bólowe o tendencji malejącej.

W zakresie obrażeń ortopedycznych rozmiar cierpień fizycznych należy określić jako umiarkowany, wobec doznawanego bólu, pobytów w szpitalach, prowadzeniem fotelowo-łóżkowego trybu życia, wykonywania ćwiczeń usprawniających i ograniczeń w sprawności.

Rozmiar odczuwanych przez powoda cierpień fizycznych, w ocenie torakochirurgicznej, przekładał się na utrzymujące się silne bóle mostka i klatki piersiowej, które ze znacznym nasileniem występowały przez około 4 miesiące po wypadku, potem stopniowo zmniejszały się. Aktualnie powód nie zgłasza dolegliwości ze strony klatki piersiowej.

Rozmiar cierpień psychicznych w ocenie psychiatrycznej korelował z odczuwanym silnym bólem, w ciągu 6 miesięcy od zdarzenia był stopnia umiarkowanego, a następnie stopniowo malał. (opinia biegłego ortodonta – k. 134-136, opinia biegłego chirurga plastycznego – k. 154-157, opinia biegłego neurochirurga – k. 180-184, opinia biegłego ortopedy – k. 197-200, opinia biegłego psychiatry – k. 237-253, opinia biegłego torakochirurga – k. 260-266)

Łączny trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł **39%** w tym: - z przyczyn ortodontycznych wyniósł **5%** (pkt 24 lit. a) wobec złamania żuchwy w okolicy kątów, konieczności ich repozycji i zespolenia płytkami tytanowymi; - z przyczyn chirurgii plastycznej – **1%** (pkt 1a) wobec uszkodzenia powłok czaszki, przy czym blizna jest niewielka, mało widoczna i nie powoduje znacznego uszkodzenia powłok czaszki, a jedynie niewielki defekt estetyczny, dlatego wysokość uszczerbku wyniosła poniżej przyjętej dolnej granicy (5%), **1%** (pkt 56) wobec blizny powłok klatki piersiowej ograniczające ruchomość klatki piersiowej, przy czym jak powyżej uszczerbek został określony na poziomie niższym niż dolna granica bowiem blizna u powoda nie powoduje ograniczeń w ruchomości klatki piersiowej a jedynie jego nie wielkie oszczędzenie; - z przyczyn ortopedycznych **2%** w tym uszczerbek po złamaniach żeber; - z przyczyn torakochirurgicznych wyniósł **30%** (10 % wobec uszkodzenia co najmniej 2 żeber z obecnością zniekształceń klatki piersiowej bez zmniejszenia pojemności życiowej płuc – pkt 58a, 10% wobec złamania rękoności mostka, 10% wobec rozerwania prawej kopuły przepony z przemieszczeniem – samowygojenie – wytworzenie blizny – pkt 64 – poniżej wielkości ustawowej, albowiem powód nie przejawia w tym zakresie zmian)

Powód w ocenie neurochirurgicznej nie doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Z punktu widzenia psychiatrycznego u powoda nie ujawniono zaburzeń nerwicowych w następstwie urazu czaszkowo-mózgowego lub po ciężkim uszkodzeniu ciała pozostających w związku przyczynowo-skutkowym z wypadkiem z dnia 7 sierpnia 2016 r., powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu. (opinia biegłego ortodonta – k. 134-136, opinia biegłego

chirurga plastycznego – k. 154-157, opinia biegłego neurochirurga – k. 180-184, opinia biegłego ortopedy – k. 197-200, opinia biegłego psychiatry – k. 237-253, ustna opinia uzupełniająca biegłego torakochirurga – e.protokół, k. 385 v-386, adnotacja 00:48:03, 00:50:41, 00:52:54)

Powód w związku z wypadkiem poniósł koszty leczenia. Koszty te związane były z prywatnymi wizytami u lekarza (220 zł), diagnostyką (190 zł), fizjoterapią (600 zł), a także zakupami leków (192,60 zł).

W związku z koniecznością dalszego leczenia, powód poniósł koszty leczenia przeciwbólowego w okresie około 2 miesięcy po wypadku preparatem Ketonal (30 tab. Ketonal Forte – 14,65 zł) – tj. około 40 zł miesięcznie. (rachunki i faktury – k. 73-79, opinia biegłego torakochirurga – k. 260-266)

Powód w ocenie ortodontycznej nie wymagał opieki osób trzecich w okresie leczenia i rehabilitacji z powodu obrażeń w zakresie twarzo-szczęki, podobnie, jak i w aspekcie chirurgii plastycznej i neurochirurgii, a także w aspekcie psychiatrycznym.

W okresie około 2 miesięcy po zdarzeniu powód wymagał opieki osób trzecich w ocenie ortopedycznej w zakresie 4 godzin dziennie. Natomiast w przeciągu kolejnych dwóch tygodni powód wymagał okresowej pomocy osób trzecich w wymiarze około 2 godzin dziennie. Aktualnie powód już nie wymaga wsparcia osób trzecich w wykonywaniu codziennych czynności.

Z punktu widzenia torakochirurgii, powód wymagał pomocy osób trzecich w okresie miesiąca po opuszczeniu szpitala w wymiarze 6-8 godzin na dobę. (opinia biegłego ortodonta – k. 134-136, opinia biegłego chirurga plastycznego – k. 154-157, opinia biegłego neurochirurga – k. 180-184, opinia biegłego ortopedy – k. 197-200, opinia biegłego psychiatry – k. 237-253, opinia biegłego torakochirurga – k. 260-266)

W ocenie ortodontycznej rokowania powoda na przyszłość są pomyślne.

Z punktu widzenia chirurgii plastycznej blizny powoda powodują trwałe i niewielkie oszpecenie. Nie powodują zaburzeń czynnościowych. Nie jest możliwe całkowite ich usunięcie, niewielką poprawę wyglądu blizn może przynieść ewentualny zabieg chirurgiczny.

W zakresie obrażeń układu nerwowego rokowania powoda na przyszłość są bardzo dobre – nie stwierdza się żadnych odchyień, brak jest podstaw do orzekania powstania jakichkolwiek późniejszych następstw w związku z przebyłym urazem z zakresu neurotraumatologii. Nadto ujawnione zmiany w kręgosłupie nie są związane z przebyłym urazem, a są wykładnikiem choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa.

Rokowania na przyszłość powoda w ocenie ortopedycznej są dobre. Odzyskał pełen zakres ruchomości stawów kończyn i kręgosłupa.

Z punktu widzenia psychiatrycznego rokowania powoda na przyszłość są pomyślne. Powód jest osobą prawidłowo zaadoptowaną psychicznie, prawidłowo funkcjonującą w środowisku, a nadto powód nie podjął leczenia psychiatrycznego w związku z następstwami na zdrowiu psychicznym wypadku.

W ocenie torakochirurgicznej powód jest wydolny oddechowo, nie ma żadnych zmian w zakresie uszkodzenia tkanki płucnej. Wyniki badań niespodziewanie dobre. Jednakże powód doznał znacznego uszczerbku w tym zakresie (30%), w tym znacznych zniekształceń w obrębie klatki piersiowej.

Aktualnie powód jest wydolny fizycznie w pracy. (opinia biegłego ortodonta – k. 134-136, opinia biegłego chirurga plastycznego – k. 154-157, opinia biegłego neurochirurga – k. 180-184, opinia biegłego ortopedy – k. 197-200, opinia biegłego psychiatry – k. 237-253, opinia biegłego torakochirurga – k. 260-266, uzupełniająca opinia biegłego neurochirurga – k. 359-360)

Wszelkie procedury diagnostyczne i lecznicze wykonane u powoda w związku z obrażeniami doznanymi w wypadku w dniu 7 sierpnia 2016 r. były uzasadnione i związane z wypadkiem. (opinia biegłego ortodonta – k. 134-136, opinia biegłego chirurga plastycznego – k. 154-157, opinia biegłego neurochirurga – k. 180-184, opinia biegłego ortopedy – k. 197-200)

Przed wypadkiem powód był zatrudniony na okres próbny w (...) Sp. z o.o. jako pracownik magazynowy za wynagrodzeniem 1.559,96 zł. Po wypadku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim, a następnie otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne. Umowa o pracę, którą powód miał zawartą, z dniem 31 sierpnia 2016 r. uległa rozwiązaniu. Wobec powyższego ZUS (...) Oddział w Ł. wypłacił powodowi z tytułu zasiłku chorobowego za sierpień 2016 r. - 1.319,74 zł; wrzesień 2016 r. - 1.209,20 zł; październik 2016 r. - 1.087,78 zł; listopad 2016 r. do dnia 25 - 1.158,77 zł; grudzień 2016 r. i od 26 listopada 2016 r. - 1.451,04 zł (523,82 zł+645,24 zł+281,98 zł); od 1 stycznia 2017 r. do 4 lutego 2017 r. - 1.410,73 zł. Natomiast w okresie od 5 lutego 2017 r. do 30 stycznia 2018 r. powód otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 1.359,70 zł miesięcznie.

Obecnie powód podjął zatrudnienie i jeździ na wózkach widłowych. Zaczął uprawiać sport. Jednakże uskarża się na problemy z pamięcią i koncentracją. Trudno mu wypowiadać niektóre słowa i zwroty. (świadczenie pracy – k. 82, zaświadczenia ZUS – k. 83-84, kserokopia L4 – k. 85, potwierdzenia transakcji – k. 86-95, zeznania powoda – e.protokół, k. 384 v., adnotacja 00:24:16, 00:26:28)

Powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 18 października 2016 r.

Decyzją z dnia 27 grudnia 2016 r. pozwany przyznał na rzecz powoda zadośćuczynienie w wysokości 7.500 zł oraz tytułem zwrotu kosztów dojazdów w wysokości 100 zł. (pismo – k. 80-81)

Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd oparł się na powołanych dowodach z dokumentów, z zeznań świadka, które nie budziły wątpliwości, co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy oraz z przesłuchania powoda, a także z opinii biegłych sądowych, które w pełni wyjaśniły konieczne do rozstrzygnięcia kwestie.

Ustalając okoliczności związane z doznanymi przez powoda obrażeniami ciała, rozmiarem odczuwanych przez niego cierpień fizycznych, stopniem trwałego uszczerbku na zdrowiu, koniecznością specjalistycznego leczenia, wysokością związanych z tym wydatków, potrzebą korzystania z pomocy innych oraz rokowań na przyszłość w zakresie stanu jego zdrowia, Sąd odwołał się przede wszystkim do opinii biegłych sądowych lekarzy.

Złożone w rozpoznawanej sprawie opinie biegłych sądowych specjalistów w swoich dziedzinach, odznaczają się pełną przydatnością dowodową w świetle kryteriów art. 233 k.p.c., zaś wszystkie, zgłaszane przez strony wątpliwości i zastrzeżenia do wniosków opinii, zostały wyczerpująco wyjaśnione w ramach opinii uzupełniających. Tym samym powołane opinie złożone w sprawie należało uznać za w pełni miarodajne dla poczynienia ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

Co się zaś tyczy kwestii przyczynienia powoda do szkody w związku z niezapiętym pasem bezpieczeństwa, to Sąd przyjął za biegłymi sądowi z zakresu mechaniki pojazdowej i medycyny sądowej, którzy w łącznej opinii wprost wskazali, że zapięcie pasami nie miało znaczenia dla powstania doznanych obrażeń.

Powód nie korzystając z pasów bezpieczeństwa i zajmując wskazaną pozycję nie przyczynił się w żaden sposób do powstania wypadku, ani też nie spowodował zwiększenia rozmiaru szkody, **albowiem z dużym stopniem prawdopodobieństwa gdyby pas miał zapięty nie przeżyłby wypadku**. Wobec powyższego Sąd pominął opinie biegłych sądowych lekarzy w zakresie, w jakim wskazywali na możliwość zwiększenia obrażeń powoda poprzez niezapięcie przez niego pasów, bowiem w tym konkretnym wypadku, niezapięcie pasów nie pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z powstałą szkodą.

Sąd pominął także wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka A. D., albowiem w świetle zgromadzonego dotychczas materiału dowodowego, który w ocenie Sądu, jest wystarczający do rozstrzygnięcia kwestii

najistotniejszych niniejszego postępowania, zmierzałby on jedynie do przedłużania postępowania, w szczególności iż pozwany mając wiedzę o nieskutecznych doręczeniach dla świadka od co najmniej roku, dopiero na rozprawie poprzedzającej wyrokowanie, wniósł o udzielenie terminu na poszukiwanie aktualnego adresu świadka.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne w przeważającej części.

Podstawą odpowiedzialności sprawcy wypadku jest art. 436 § 2 w zw. z art. 435 § 1 k.c., natomiast źródłem odpowiedzialności strony pozwanej jest umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone ich ruchem. Umowa taka podlega przepisom art. 805-828 k.c. oraz ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1180, t.j.).

Podstawę przypisania odpowiedzialności pozwanego można wywieść w szczególności z art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 powyżej wskazanej ustawy.

W analizowanym stanie faktycznym bez wątpienia spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności, przewidziane przepisem art. 436 k.c., tj. wystąpienie szkody i istnienie związku przyczynowego pomiędzy ruchem pojazdu, a szkodą jakiej doznał P. P.. Pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności wobec poszkodowanego za skutki przedmiotowego wypadku, jednakże żądał oddalenia powództwa z racji zaspokojenia zasadnych roszczeń powoda w postępowaniu likwidacyjnym, a dodatkowo podnosił zarzut przyczynienia (50%) powoda do powstania szkody na osobie i zakwestionował zakres i wysokość szkody powoda.

Okoliczności sprawy oraz przeprowadzone postępowanie dowodowe wskazują, że powód nie przyczynił się do powstałej szkody, w braku adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy jego zachowaniem a powstałymi skutkami wypadku.

Sąd przyjął, iż przyczyną zdarzenia szkodzącego był ruch pojazdu mechanicznego marki H. (...), kierowanego przez A. D., będąc w stanie nietrzeźwości wynoszącym 0,69 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że prowadząc samochód osobowy marki H. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym po drodze publicznej, wymusiła pierwszeństwo na poruszającym się drogą relacji Ł. W. B. kierującym pojazdem marki J. o nr rej. (...), czym doprowadziła do uderzenia pojazdu marki J. w bok prowadzonego przez siebie pojazdu, czym nieumyślnie spowodowała u pasażerów pojazdu H. (...) obrażenia, w tym u P. P. w postaci ostrej niewydolności oddechowej, urazu wielomejscowego, złamania przyśrodkowej części kłykcia potylicznego po stronie lewej, obustronnego złamania żuchwy, złamania żeber prawych w odcinku przykręgosłupowym IV-XII, złamania rękodości mostka, stłuczenia wątroby, stłuczenia płuca prawego, odmy opłucnowej prawostronnej, urazu głowy i klatki piersiowej. Nie ulega żadnej wątpliwości, co też potwierdzają biegli sądowi, że wyłączną winę za wypadek ponosi kierująca pojazdem, która nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu, nie podjęła manewru hamowania, w szczególności w celu upewnienia się czy nie spowoduje zajechania drogi przy wykonywanym manewrze skrętu. Natomiast, przyjmując za biegłymi sądowymi, powód ewidentnie nie przyczynił się do powstania wypadku. Wprawdzie w chwili zdarzenia powód znajdował się również pod wpływem alkoholu i nie miał zapiętych psów bezpieczeństwa, to postępowanie dowodowe w sprawie niniejszej wykazało, że była to przyczyna która, skutkowałą powstaniem mniejszych obrażeń, niż wtedy gdyby powód miał zapięte pasy. Przy takim zderzeniu bocznym, praktycznie prostopadłym, gdyby powód zajmował pozycję siedzącą na tylnej kanapie (tułów spionizowany) i był zapięty pasami, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że mógłby nie przeżyć tego wypadku. Zatem, w ocenie Sądu, nie można zgodzić się z argumentacją strony pozwanej, że powód nie zapinając pasów naraził się na szkodę tudzież na jej zwiększenie, albowiem gdyby powód zapiął pasy najprawdopodobniej zginąłby w wypadku. W tej sytuacji pomimo rozległych obrażeń jakich powód doznał, to nie zapinając pasów bezpieczeństwa, ocalił własne życie. W tym miejscu należy z całą stanowczością przytoczyć stanowisko biegłego sądowego z zakresu neurochirurgii, który wskazał, że zapięcie pasów bezpieczeństwa odgrywa najistotniejszą rolę w zderzeniach czołowych oraz przy uderzeniach w tył samochodu, a nie jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, przy uderzeniu bocznym. Sąd nie podziela w niniejszej

sprawie także argumentacji strony pozwanej w zakresie przyczynienia się powoda do powstania szkody z tego powodu, że powód wsiadł do samochodu wiedząc, że kierująca nim jest pijana. Postępowanie dowodowe wykazało, że powód nie miał świadomości, tego że wsiada do samochodu z kierowcą po użyciu alkoholu, wobec czego nie sposób przypisać mu z tego tytułu jakichkolwiek konsekwencji. Jak wynika z zeznań świadka oraz powoda, kierująca pojazdem A. D., wiedziała, że będzie odwozić uczestników imprezy do domu, prosiła powoda, żeby jej w tym towarzyszył, nadto powód nie widział, aby spożywała ona alkohol, a z relacji uczestników także nie wynikało, by A. D. piła tego wieczora. W niniejszej sprawie nie ma zatem podstaw uzasadniających dokonanie miarkowania zadośćuczynienia na podstawie art. 362 k.c.

W dalszej kolejności należy przejść do oceny wysokości zgłoszonych roszczeń. Podstawę zasądzenia **zadośćuczynienia** stanowi przepis art. 445 §1 k.c. w zw. z art. 444 §1 k.c.

Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które mogą powstać w przyszłości. Ma w swej istocie ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć. Dzięki niemu winna zostać przywrócona równowaga, zachwiana wskutek popełnienia przez sprawcę czynu niedozwolonego. Ma ono charakter całościowy i winno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość. Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności sprawy, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. Od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany winien otrzymać sumę pieniężną, o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną. Nie ma natomiast podstaw do uwzględnienia żądania w takiej wysokości, by przyznana kwota stanowiła ponadto, ze względu na swoją wysokość represję majątkową /vide uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z dnia 8 grudnia 1973 roku/ OSNCP z 1974 r., poz. 145/.

Na skutek przedmiotowego wypadku powód doznał ostrej niewydolności oddechowej, urazu wielomiejscowego, złamania przyśrodkowej części kłykcia potylicznego po stronie lewej, obustronnego złamania żuchwy, złamania żeber prawych w odcinku przykręgosłupowym IV-XII, złamania rękodośćuczynienia Sąd w żaden sposób nie jest związany procentowym uszczerbkiem na zdrowiu ustalonym przez biegłych lekarzy. Ta okoliczność ma jedynie dać pewną wskazówkę, co do wielkości zadośćuczynienia, lecz w żaden sposób jej nie przesądza. Ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd zważył na stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu (39%) będącego następstwem przedmiotowego wypadku oraz ujemne doznania towarzyszące samemu wypadkowi, to że powód przeszedł długie leczenie szpitalne, przebywał na kilku oddziałach w różnych placówkach medycznych, przebył kilka zabiegów operacyjnych w zakresie twarzo-szczęki, to że był przez kilka tygodni unieruchomiony na wózku inwalidzkim i wymagał pomocy w samoobsłudze, a także, że był przez wiele miesięcy wyłączony z normalnego funkcjonowania, a nadto że będąc dopiero dwudziestoparoletnim mężczyzną doznał obrażeń, które nie ustąpią i mają charakter trwałe, takie jak blizny, deformacje w obrębie klatki piersiowej. Wprawdzie prognozy na przyszłość w zakresie zdrowia powoda są raczej optymistyczne, to jednak trzeba mieć na uwadze rozległość obrażeń powoda oraz jego stosunkowo młody wiek. Wobec powyższego na rzecz powoda zasądzono 120.000 zł zgodnie z jego żądaniem uznając, iż zakres cierpień i wysokość trwałego uszczerbku uzasadniają żądania powoda. Zważywszy na wyplaconą w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 7.500 zł, zdaniem Sądu żądanie zadośćuczynienia w łącznej kwocie przyznanego w postępowaniu sądowym i likwidacyjnym zadośćuczynienia było adekwatne do wyrządzonej powodowi szkody.

Żądanie zasądzenia **odszkodowania**, w tym renty, znajduje podstawę prawną w przepisie art. 444 § 1 i 2 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Powód dochodził odszkodowania w kwocie 13.600 złotych, na którą jak wskazano w uzasadnieniu pozwu złożyły się koszty leczenia, opieki, utracony zarobek. Powyższa kwota dotyczyła kosztów poniesionych do chwili złożenia pozwu.

Ustalając wysokość kosztów opieki osób trzecich, sąd wziął pod uwagę to że pomoc była świadczona przez osoby bliskie. Zdaniem Sądu wysokość stawki godzinowej za opiekę świadczoną przez niewykwalifikowane osoby bliskie należy odnieść do stawek netto minimalnego wynagrodzenia dla osoby pracującej na umowę zlecenia. Na rynku usług świadczonych przez niewykwalifikowane osoby, zwykle obowiązują stawki odpowiadające stawkom netto minimalnego wynagrodzenia, zaś zawierane umowy mają charakter umowy zlecenia. Zwykle dotyczy to usług w zakresie opieki nad dziećmi, osobami starszymi, chorymi, sprzątania. Pamiętać należy, iż osoby bliskie nie wykonują pracy w sposób zarejestrowany, co oznacza iż nie ponoszą kosztów z tytułu ubezpieczenia społecznego, składek zdrowotnych i podatku dochodowego. Zastosowanie zatem w tej sytuacji stawek wynikających z tabel profesjonalnych podmiotów świadczących usługi opiekuńcze byłoby nieuzasadnionym przysporzeniem na rzecz powoda, ponieważ obok wartości usługi opiekuńczej zawierałoby koszty pracy z tym związane, które nie zostały faktycznie poniesione. Dlatego Sąd oparł się o stawki wynikające z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 września 2015 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2016 r. (Dz. U. 2015 poz. 1385) i przyjął, że średnia stawka za godzinę pracy opiekuna wynosiła 8 złotych. Powód po wypadku wymagał opieki osób trzecich w okresie pierwszych 30 dni po wyjściu ze szpitala w wymiarze 8 godzin dziennie w związku z obrażeniami klatki piersiowej i obrażeniami ortopedycznymi, a następnie w przeciągu kolejnych 15 dni w wymiarze 4 godzin dziennie, po tym okresie przez dalsze 15 dni po 2 godziny dziennie (8złx8hx30dni+8złx4hx15dni+8złx2hx15dni). Uzasadnione koszty tej opieki wyniosły, zgodnie z ustaleniami w sprawie 2.640 złotych.

Na uzasadnione koszty leczenia powoda złożyły się wydatki na leki w wysokości 192,60 zł, diagnostykę medyczną 190 zł, fizjoterapię 600 zł, a także leczeniem zachowawczym 220 zł. Powód wykazał fakturami koszty związane z leczeniem w kwocie 1.211,56 zł, a nadto kontynuacja leczenia przeciwbólowego została pozytywnie zweryfikowana dowodem z opinii biegłego lekarza sądowego.

Z poczynionych w sprawie ustaleń na podstawie potwierdzeń transakcji wynika, że z tytułu zatrudnienia powód przed wypadkiem otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 1.559,96 zł. Łącznie od dnia wypadku do 31 grudnia 2018 roku otrzymałby wynagrodzenie w kwocie 45.238,84 zł. Powód początkowo przebywał na zwolnieniu lekarskim, a następnie uzyskał zasiłek chorobowy z ZUS i świadczenie rehabilitacyjne, co kształtowało się w następujący sposób: - za VIII 2016 roku otrzymał zasiłek w kwocie 1319,74 zł, -za IX 2016 roku otrzymał zasiłek w kwocie 1209,20 zł, -za X 2016 roku otrzymał zasiłek w kwocie 1.087,78 zł, -za XI 2016 roku do 25 dnia otrzymał zasiłek w kwocie 1.158,77 zł, -za XII 2016 roku i od 26 XI otrzymał zasiłek w kwocie 523,82 zł+645,24 zł+281,98 zł(tj.1.451,04 zł), -za okres od 1.01.2017 do 4.02.2017 roku otrzymał zasiłek w kwocie 1.410,73 zł, -za okres od 5.02.2017 r. do 30.01.2018 roku otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 1359,70 zł miesięcznie.(II 17 1087,68 zł+22 m-ce x 1359,70 zł=31.001,08 zł). Powód łącznie otrzymał zasiłki w kwocie 38.638,34 zł.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, że należna powodowi kwota z tytułu utraconych zarobków wyniosła 6.600,50 zł (45.238,84 zł – 38.638,34 zł = 6.600,50 zł).

Reasumując powyższe rozważania, łącznie tytułem odszkodowania Sąd zasądził od pozwanego powodowi kwotę 10.452,06 złotych i oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w braku podstaw do jego uwzględnienia.

Podstawę rozstrzygnięcia o **odsetkach** za opóźnienie stanowił art. 481 § 1 k. c. w zw. z art. 455 k.c., art. 817 § 1 k.c. i art 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu



Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zatem o odsetkach od zasądzonych na rzecz powoda kwot, Sąd orzekł zgodnie z jego żądaniem tj. od dnia 19 listopada 2016 r.

Żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz miesięcznej **renty** w związku ze zwiększeniem potrzeb, utraceniem zdolności do pracy zarobkowej i zmniejszeniem widoków na przyszłość oparte na treści art. 444 § 2 k.c., podlegało oddaleniu jako nieudowodnione. Zgodnie z powołanym przepisem poszkodowany może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty, jeśli utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość.

Powód nie wykazał jakimikolwiek dowodami, że w związku z wypadkiem zwiększyły się na stałe jego potrzeby. Wykazane zwiększenie potrzeb zostało zrekompensowane w ramach odszkodowania. Powód nie wykazał też, że utracił on zdolność do pracy zarobkowej i zmniejszyły jego widoki na przyszłość. Jak ustalono w toku postępowania, leczenie powoda zostało zakończone, a jego niezdolność do pracy była przejściowa i ograniczona wyłącznie do czasu leczenia i rekonwalescencji. Wprawdzie powód nadal odczuwa dyskomfort związany z wypadkiem (brak koncentracji, kłopoty z pamięcią, trudności z wypowiedaniem się) to jednak podjął on pracę zawodową, a obecnie pracuje na tym samym stanowisku, co przed wypadkiem. Powód powrócił do sprawności, nie wymaga pomocy osób trzecich, pozostaje w zatrudnieniu. Nadto wobec powoda postawiono pozytywne prognozy związane z jego stanem zdrowia, a wszelkie dolegliwości ze strony kręgosłupa noszą znamiona choroby zwyrodnieniowej – popularnocywilizacyjnej. Powyższe ustalenia wynikają z kategorycznych opinii biegłych, którzy orzekli iż powód obecnie nie potrzebuje pomocy osób trzecich, nie ma potrzeby zażywania leków, korzystania z porad specjalistów.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozliczenia. Strony ostały się ze swoimi żądaniami w stosunku 96% (powód) do 4% (pozwany) i w takim też stosunku Sąd dokonał rozliczenia kosztów procesu. Powód poniósł koszty wynagrodzenia pełnomocnika 5.417 zł i koszty zaliczek na biegłego 1.000 zł, koszty opłaty sądowej od pozwu 200 zł (6.617 zł). Pozwany natomiast poniósł tożsame koszty wynagrodzenia pełnomocnika i koszty zaliczek na wydatki w kwocie 1.564,52 zł (6.981,52 zł).

Wobec powyższego zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda podlegała kwota 6.073 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W toku procesu powstały nieuiszczone koszty sądowe. Mając na uwadze wynik procesu, Sąd na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2020, poz. 755, t.j.) nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi z zasądzonego roszczenia kwotę 425,41 zł, a od pozwanych pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 10.209,94 zł.